

Prof. dr hab. Romuald Huszcza
Katedra Językoznawstwa Ogólnego,
Wschodnioazjatyckiego Porównawczego
i Bałtystyki UW
Zakład Japonistyki i Sinologii UJ

**RECENZJA OSIĄGNIĘĆ DR HALINY WASILEWSKIEJ,
UBIEGAJĄCEJ SIĘ O NADANIE STOPNIA DOKTORA HABILITOWANEGO
W DZIEDZINIE NAUK HUMANISTYCZNYCH,
W DYSCYPLINIE: JEZYKOZNAWSTWO,
WYKONANA NA ZLECENIE
CENTRALNEJ KOMISJI DO SPRAW STOPNI I TYTUŁÓW W WARSZAWIE
Z DNIA 4 MARCA 2020 R.
W POSTĘPOWANIU HABILITACYJNYM PROWADZONYM
PRZEZ RADĘ DYSCYPLIN JEZYKOZNAWSTWA I LITERATUROZNAWSTWA
SNJL UNIWERSYTETU IM. ADAMA MICKIEWICZA.**

Recenzja została przygotowana na podstawie następującej dokumentacji:

1. wniosek dr Haliny Wasilewskiej do Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów z dnia 29 kwietnia 2019 r. o przeprowadzenie postępowania habilitacyjnego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie: językoznawstwo,
2. kopia dyplomu doktorskiego potwierdzona za zgodność z oryginałem (nr dyplomu 665), wydanego dnia 15 lipca 2003 r. przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
3. osiągnięcie naukowe wynikające z art. 16 ust. 2 Ustawy z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki, stanowiące podstawę wniosku o wszczęciu postępowania habilitacyjnego. Tytuł osiągnięcia naukowego: „Adaptacje i metamorfozy – znaki chińskie w wybranych sinograficznych systemach pisma Azji Wschodniej” Wydawnictwo PTPN, Poznań 2019, ISBN 978-83-7654-424-3,
4. autoreferat dorobku i osiągnięć naukowych Wnioskodawczyni (załącznik nr 3a),
5. wykaz dorobku naukowego (załącznik nr 4).

Stwierdzam, że otrzymana przez ze mnie dokumentacja jest kompletna i zgodna z zaleceniami Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów. Od strony formalnej dokumentacja spełnia wszystkie kryteria wymagane do przeprowadzenia oceny merytorycznej osiągnięcia naukowego dr Haliny Wasilewskiej, jej aktywności i osiągnięć naukowych oraz dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego.

I Sylwetka naukowa Habilitantki

Dr Halina Wasilewska jest badaczem reprezentującym średnie pokolenie lingwistów sinologów, wykształconym w poznańskim ośrodku sinologicznym skupionym w UAM i tam realizującym swoją karierę naukową, której kolejnymi etapami były: magisterium z roku 1993, doktorat uzyskany w roku 2003 oraz obecnie rozpoczęte postępowanie habilitacyjne. Dydaktycznie związana jest od szeregu lat z sinologią UAM i w jej różnych formach organizacyjnych sprawowała obowiązki asystenta i adiunkta, wykładowcy języka chińskiego.

Jej profil naukowy obejmuje prace z dziedziny wiedzy o systemach pism wschodnioazjatyckich, mieszczącej się, z uwagi na arealowe usytuowanie badanych języków, w obrębie językoznawstwa tybeto-birmańskiego oraz sinologicznego, a dodatkowo także wietnamistycznego, koreanistycznego, japonistycznego i altajskiego. Głównym zagadnieniem badawczym jest dla Autorki rozpowszechnianie ideograficznego pisma chińskiego, wraz z procesami jego zapożyczenia i inkorporacji do różnych języków obszaru Azji Wschodniej, w tym także niespokrewnionych bezpośrednio z chińszczyzną językami mniejszościowymi obszaru Chin, i wielorakie wpływy tego systemu na niezależniające się odeń systemy pism narodowych. Swoje kwalifikacje merytoryczne dr Wasilewska pogłębiała w ramach badań terenowych i pobytów naukowych w macierzystym środowisku chińszczyzny, we współpracy z chińskimi ośrodkami akademickimi oraz na forum międzynarodowym, biorąc udział w zbiorowych pracach badawczych.

II Ocena głównego osiągnięcia naukowego przedstawionego jako podstawa procedury habilitacyjnej

Jako główne osiągnięcie badawcze, będące podstawą postępowania habilitacyjnego dr Wasilewska przedstawiła swoją obszerną, blisko 500-stronicową monografię, zatytułowaną „Adaptacje i metamorfozy – znaki chińskie w wybranych sinograficznych systemach pisma Azji Wschodniej”, opublikowaną przez Wydawnictwo Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk w roku 2019.

Monografia habilitacyjna dr Wasilewskiej została zredagowana w postaci siedmiu rozdziałów szczegółowych, opisujących sinograficzny w ujęciu autorki materiał językowy pochodzący z sześciu języków, powiązanych w przeszłości oraz obecnie kontaktami z chińszczyzną, a mianowicie wietnamskiego, japońskiego, koreańskiego, języków *zhuan*, martwego języka kitańskiego, oraz odcyfrowywanego

obecnie przez lingwistów w odniesieniu do dwóch odmian tzw. pisma wielkich i małych znaków i języka dżurdzeńskiego. Taki dobór pism jest uzasadniony rozległością arealową wpływów pisma chińskiego i rozszerza to znacznie zakres badawczy monografii, odzwierciedlając jednocześnie złożoność badanych zjawisk, w tym przede wszystkim samego pisma chińskiego jako systemu wyjściowego dla konfrontacji.

Zwraca tutaj uwagę zróżnicowany charakter usytuowania badanych pism i języków w obrębie sfery cywilizacyjnej pisma chińskiego, w tym charakter ich uczestnictwa w tym bardzo szczególnym ugrupowaniu języków. Języki mniejszościowe, występujące na obszarze chińszczyzny jako języka dominującego podlegają obecnie silniej procesom i działaniom podejmowanym w ramach polityki językowej, wpływającej bezpośrednio na system pisma, postrzegany jako narzędzie komunikacji społecznej, co odzwierciedlane jest w statusie sinograficznego pisma *zhuan* jako systemu wegetującego. Natomiast języki krajów niepodległych (nawet jeśli w przeszłości wykazujących zależności o charakterze wasalnym, symbolicznie podległym bądź trybutarnym) uczestniczyły w kulturowym rozwoju sinosfery na zasadzie poczuwania się do więzi duchowej, czerpania z postrzeganego jako wiodące i zarazem wspólne dziedzictwa piśmienniczego, artystycznego filozoficznego i religijnego. Ta nader złożona sytuacja stanowi istotne tło dociekań przedstawianych w monografii dr Wasilewskiej i z tego względu podkreśla ona szczególnie kulturotwórczą rolę pisma chińskiego.

W ocenie tej publikacji, niewątpliwie oryginalnej tematycznie oraz koncepcyjnie (a w odniesieniu do pism języków mniejszościowych terytorium chińszczyzny wręcz pionierskiej w naszym środowisku badawczym), należy podkreślić jej walory erudycyjne i znaczny wkład pracy, wymagający wieloletnich przygotowań materiałowych, źródłowych i interpretacyjno-analitycznych w odniesieniu do danych zaczerpniętych ze zróżnicowanych znacznie pod względem typologicznym oraz graficznym języków wschodnioazjatyckich. Autorka dokonała szeroko zakrojonej kwerendy opracowań sinologicznych, wietnamistycznych, japonistycznych, koreanistycznych oraz pozostałych opracowań dotyczących arealów poszczególnych pism i języków. Również zaprezentowany tutaj materiał ilustracyjny w postaci przywołań przykładów, form ideograficznych, ich wariantów i odmian, użycia w zapisie wyrazów i form językowych, zaczerpnięty w znacznym zakresie z zasobów internetowych, stanowi solidne oparcie dla twierdzeń i obserwacji Autorki.

Materiał ten został starannie opracowany typograficznie i zredagowany w przystępny do obserwacji czytelniczej sposób, co z pewnością nie było zadaniem łatwym, nawet w dobie rozwiniętej technologii komputerowego przetwarzania języków naturalnych. Poszczególne rozdziały zredagowane zostały, w uporządkowany konsekwentnie i narzucający się zarazem sposób w postaci podziału na poszczególne obszary językowe, wykazują pożyteczną w lekturze symetrię narracji, a fakty w nich przedstawiane znajdują swoje konfrontatywne i podsumowujące odzwierciedlenie w podsumowaniu wyводу.

Materiałowy zakres omawianych zjawisk jest niezwykle rozległy w odniesieniu do wszystkich badanych języków i z tego względu świadome ograniczenie się przez

Autorkę w opisie pisma chińskiego - jako systemu wyjściowego i zarazem bazowego dla konfrontacji - do podstawowych faktów jest zrozumiale i w pełni uzasadnione.

W opisie pozostałych języków Autorka uwzględniła niezwykle bogaty repertuar przykładów użyć pojedynczych ideogramów i różnych przyjętych przez nią kategorii ideograficznych na skale niespotykaną wcześniej w polskim językoznawstwie wschodnioazjatyckim. Można to ocenić jako pożyteczny i materiałowo pionierski wkład poznawczy, także w odniesieniu do lingwistyki wietnamistycznej, koreanistycznej oraz japonistycznej. W stosunku do pozostałych języków opis ich sinograficznych, jak to określa Autorka, systemów pisma pojawia się u nas po raz pierwszy.

Należy też dodać, że zachowana w tekście opracowania symetria w traktowaniu badanych języków i jednolitość podejścia nieco zbyt redukcjonnie odbiła się na zaprezentowanym tutaj systemie pisma japońskiego, który ogromnie poszerzył zakres użycia zapożyczonego pisma ideograficznego, wzbogacił znacząco repertuar jego funkcji i otworzył autonomicznie w pragmatyce semiotycznej zasób ideograficzny na skalę niespotykaną w systemie źródłowym właśnie z punktu widzenia zapisu jednostek języka - dokonało się to mianowicie w dziedzinie onomastyki, zwłaszcza toponimii i antroponimii. Uwzględnienie tych zjawisk w monografii, oczekiwane i wskazane, wymagałoby jednak znacznego wykroczenia poza poziom jednostek podstawowych zasobu ideograficznego.

Ważną zaletą monografii jest przede wszystkim jej zamierzony przez Autorkę konfrontacyjny charakter, poszerzający perspektywę poznawczą w odniesieniu do badanych zjawisk grafemiki wschodnioazjatyckiej w ujęciu badacza-sinologa, śledzącego rozwój pisma chińskiego poza jego macierzystym systemem językowym. Takie właśnie badania zostały podjęte w lingwistyce sinologicznej już dawno, nurt ten w sinologii zachodniej w wybitny sposób rozwijał szwedzki sinolog Bernhard Karlgren (1889-1978), którego najważniejsze analizy dotyczące rozwoju ideograficznego pisma chińskiego udostępnił w swojej własnej adaptacji Mieczysław J. Künstler (1970). Warto w tym miejscu jednak przypomnieć także sylwetkę badawczą i rozległy dorobek w tym zakresie najwybitniejszego lingwisty chińskiego, Wang Li 王力 (1900-1986), pioniera nowoczesnych badań nad pismem ideograficznym, etymologią grafemiczną oraz fonologią historyczną chińszczyzny i nad leksyką sinowietnamską w kontekście leksykalnych oraz grafemicznych kontaktów obu języków.

Jednak oceniając realizację tego projektu badawczego i uzyskane wyniki naukowe należy zauważyć, że niewątpliwie słabą stroną projektu jest tutaj przyjęta przez Autorkę monografii sama koncepcja porównania, przeprowadzanego bez wyraźnie sformułowanej metodologii analizy i jej celu. Przede wszystkim zauważalna jest tutaj częsta u sinologów postawa traktowania ideogramów pisma chińskiego w postaci zatimizowanego zbioru jednostek w zdecydowanie silniejszym zakresie z perspektywy ich emigracji z chińszczyzny, natomiast w zakresie o wiele słabszym z perspektywy ich imigracji i naturalizacji w systemie przyjmującym. Głównym deklarowanym celem analizy jest tutaj ustalanie podobieństwa lub jego braku, stopnia podobieństwa bądź stopnia odmienności „emigrantów” od ideogramów macierzystych. Przy czym podobieństwo to jest ujmowane w odniesieniu do nader

uproszczonej morfologii ideogramów i ich ekwiwalentów w zapisie rodzimych genetycznie jednostek fonicznego leksykonu języka, monosylabicznych bądź polisylabicznych, sylabicznych bądź niesylabicznych, morfemicznych bądź wyrazowych. Zaskakuje też ekspresywne i potoczne ocenianie badanych zjawisk, jak w stwierdzeniu na s. 123, gdzie znalazła się konstatacja o tym, że „ściśle spowinowacony ze znakami pisma chińskiego system notacji używany do notacji języka zhuang stanowi mieszaninę regularnych znaków pisma chińskiego i sinogramów utworzonych przez Zhuangów”, co można rozumieć jako rodzaj dewiacji spowodowanej zapewne przez emigrację. Również wspomniany niżej kilkakrotnie określnik generyczny „maniera”, nazywający różne innowacje w odniesieniu do pisma ideograficznego dokonane w językach przyjmujących może wywoływać skojarzenie z jakimiś dewiacjami od macierzystej „regularności”. O tym, że taka postawa surowego sinologa-krytyka „emigrantów” ideograficznych, naturalizujących się w środowisku przyjmującym, nie jest Autorce obca może świadczyć następujący cytat z jej autoreferatu: „Wprowadzano modyfikacje i zniekształcenia znaków pochodzących z systemu źródłowego oraz generowano znaki imitujące strukturą znaki złożone pisma chińskiego w pismach kitańskich małych i wielkich znaków oraz dżurdzeńskim mając ma uwadze nie odpowiednie przystosowanie ich pod względem grafii do adekwatnej notacji języków rodzimych, a w celu osiągnięcia graficznie odmiennej, chociaż wciąż wyraźnie rozpoznawalnej jako derywat pisma chińskiego formy graficznej. Wskazuje na to zachowana liczba znaków graficznie tożsamyh ze znakami systemu źródłowego, znaków identyfikowanych jako ich zniekształcone formy oraz charakterystyczne też dla znaków chińskich tworzenie nowych grafemów z powtarzających się komponentów (choć w przypadku tych pism pozbawionych systematycznego powiązania z językiem).”.

Wracając do założeń badawczyh monografii, należy zauważyć, iż obrany przez Autorkę cel badawczy jest nazbyt minimalistyczny, nie wyczerpujący poznawczo, nie prowadzący do poznania istotnych mechanizmów opisywanych faktów językowych. Na przykład samo stwierdzenie podobieństwa liter *kany* do dających się zidentyfikować ideogramów chińskich nie stanie się pełną eksplikacją badanego zjawiska grafemicznego w postaci sylabicznego pisma *kana*. Celem takim powinno być natomiast wydobycie innych cech i procesów, związanych z kształtem i funkcją ideogramów, przede wszystkim rozmaitych rozbieżności formalno-funkcjonalnych, ujmowanych ze świadomym rozróżnianiem perspektywy synchronicznej oraz diachronicznej, stanów i procesów. Obie te perspektywy dają przecież całkowicie odmienne rezultaty w analizie, czego zdaje się nie dostrzegać Autorka.

Rozbieżności formalno-funkcjonalne obejmują takie zjawiska jak homografia oraz heterografia w zapisie jednostek języka, wariacja i polisemia ideogramów oraz homofonia ich reprezentacji fonicznych. Zjawiska te przejawiają się niezwykle często w japońszczyźnie.

Trzeba też pamiętać, że etymologia danego ideogramu jest zawsze hipotezą diachroniczną rozwoju jego kształtu, źródła, zmian morfologicznych oraz zmian w semantyce, podczas gdy analiza morfologiczna musi mieć z reguły charakter synchroniczny i wyjaśniać ewentualnie związki motywacyjne ze znaczeniem badanej

jednostki. W dodatku samo dociekanie tego, czy ekwiwalenty ideogramów chińskich w badanych językach mają charakter monosylabiczny czy polisylabiczny nie wymaga żadnych rozbudowanych procedur badawczych, gdyż tak pojęte rozstrzygnięcia tej kwestii nie mają zasadniczego znaczenia dla zrozumienia istotnych mechanizmów semantycznych w grafemicznych kontaktach międzyjęzykowych, a nawet międzysystemowych, gdy sytuują się one już w środowisku wewnętrznym języka przyjmującego.

Atomizm ujęcia zjawisk przedstawianych w monografii przejawia się tutaj w typologii poszczególnych odmian ideogramów, dywersyfikacji kształtu i funkcji w języku przyjmującym, również charakteryzowanym w nader ograniczony sposób z perspektywy odmienności bądź bliskości typologicznej wobec chińszczyzny. Czytelnik nie ma tutaj możliwości wglądu w funkcjonowanie ideogramów chińskich lub innowacyjnych wobec chińszczyzny sinogramów w tekstach badanych języków. Teksty te pojawiają się sporadycznie w reprodukcjach bądź w cytatach, ale pozbawione zostały opracowania filologicznego, odczytu, wskazania funkcji znaczeniowej, statusu ideogramów w tekście, jak np. dwa teksty koreańskie mieszane, ideograficzno-alfabetyczne i czysto alfabetyczne, nieopatrzone żadnym opisem tych zjawisk, o których traktuje monografia (podobnie jak dwa teksty chińskie ideograficzne, jeden reprezentujący innojęzyczny tekst odcyfrowywany przez badaczy a drugi jego chiński przekład). Można domniemywać, że nieznamość języka koreańskiego, tak jak innych badanych języków poza chińskim, stanowi tutaj zasadniczą barierę, ale interpretacje takie znacznie wzbogaciłyby obraz zjawisk. Przecież można byłoby zacytować jakieś próbki tekstów z przetłumaczonych na polski utworów literackich, np. poematu wietnamskiego „Kim Vân Kìêu”, który został przełożony z francuskiego na polski i wydany pod tytułem „Klejnot z nefrytu”, a którego tekst w piśmie *chữ nôm* jest łatwo dostępny bądź też pieśni *tanka* z antologii „Manyōshū”, gdzie różne sposoby zapisu ideograficznego japońszczyzny poetyckiej są bogato reprezentowane i łatwo dostępne w oglądzie badawczym. To samo można zauważyć w odniesieniu do zjawisk koreańskich, gdzie Autorka pominęła całkowicie przykłady tekstów cytowanych z pełnym opracowaniem filologicznym w wykorzystanych przez nią źródłach anglojęzycznych, wskutek czego faktyczny obraz funkcjonowania systemu *idu* w jego głównych odmianach stał się niedostępny poznawczo.

Zwraca też uwagę to, że mimo deklarowanej woli opisu systemów pism „sinograficznych”, Autorka nie traktuje badanych zjawisk jako systemów w rozumieniu lingwistycznym, a więc uporządkowanych z przyjętego punktu widzenia, o cechach relewantnych dla tej właśnie perspektywy ujęcia. Podejście tego rodzaju ukształtowane zostało i rozpowszechnione pod wpływem tradycyjnej leksykografii ideograficznej, reprezentującej oryginalny nurt leksykografii wschodnioazjatyckiej, stanowiący w dodatku jeden z fundamentów tamtejszej refleksji o języku o zdecydowanie grafocentrycznym charakterze. W monografii dr Wasilewskiej jednak pismo ideograficzne wraz z jego konwergentami jest traktowane wyłącznie jako narzędzie zapisu jednostek języka, takich jak wyrazy czy morfemy bądź też ewentualnie sylabomorfemy. A przecież zapis czy też odczyt są cechami ideogramów z

perspektywy pragmatyki - użycia ich w tekście, a dla Autorki badanymi cechami są (lub powinny być) forma oraz funkcja, morfologia grafemiczna i semantyka grafemiczna.

Obok szczegółowej perspektywy oglądu badanych zjawisk Autorka stara się też zarysować tło kulturowe oraz społeczne, ale bez odwoływania się do znanych w lingwistyce ujęć. Tymczasem dla systemowego opisu badanych zjawisk grafemicznych w perspektywie diachronicznej podstawowe znaczenie mają tutaj zjawiska egzoglosji (przejmowania i posługiwania się językiem obcym w całości w celu obsłużenia jakiejś dziedziny aktywności społeczno-komunikacyjnej) oraz egzografii (przejmowania i posługiwania się obcojęzycznym systemem pisma przez społeczność językową nie posiadającą własnego systemu grafemicznego). Występują one tutaj łącznie jako podłoże badanych faktów. Niezwykle doniosłe znaczenie poznawcze i wyjaśniające ma także sytuacja bilingwizmu, utrzymująca się w środowisku japońszczyzny, wietnamszczyzny i koreańszczyzny. Funkcjonowanie takich szczególnych zjawisk jak *kanbun*, *hanmun* czy *từ Hán-Việt* „słownictwo sinowietnamskie” jest właśnie przejawem egzoglosji i egzografii łącznie. Rzutuje to bezpośrednio na ich rozumienie zaprezentowane w monografii.

Sytuacja bilingwizmu klasycznochińskiego-ojczystego (jednakowoż rozumiana w sposób konsekwentnie systemowy), występująca w japońszczyźnie, wietnamszczyźnie i w koreańszczyźnie w przeszłości, jest tak samo istotna jak sytuacja dyglosji w macierzystym środowisku chińszczyzny, polegająca na współwystępowaniu odmiany pisanej wenyuan oraz mówionej baihua, w dodatku odzwierciedlająca się bezpośrednio także w systemie pisma. W ewolucji tych języków obserwujemy stopniowe przechodzenie od bilingwizmu do wielosystemowości, gdzie leksykalne warstwy sinokseniczne, sinojapońska, sinokoreańska i sinowietnamska przekształcają się w podsystemy jednego języka narodowego, w którym pismo również ulega takim tendencjom i przemianom. Nawet wprowadzenie alfabetu łacińskiego w wietnamszczyźnie nie zniwelowało wielosystemowości.

Nie można też zapominać, że w opracowaniach anglojęzycznych autorów wschodnioazjatyckich, np. koreańskich i japońskich, dosyć niechętnie przyjmuje się występowanie bilingwizmu, zamiast tego z większym o wiele entuzjazmem, wspomina się o tym, że dawni literaci i autorzy tekstów z innych dziedzin życia społecznego posługiwali się stylem *kanbun* lub *hanmun*, a nie językiem (klasyczno)chińskim, gdyż „styl” ma być tutaj eufemizmem dla „języka”. Autorka częściowo, ale chyba nieświadomie przyjmuje także taki punkt widzenia, kiedy pisze o tym jako o stylu, konwencji lub nawet „manierze”. Tymczasem, pomijając już postawę patriotyczną tych autorów, pragnących zmanifestować niezależność własnego języka od naporu piśmienniczego chińszczyzny i samego pisma chińskiego, wyniesionego w hierarchii wartości kultury do do poziomu niemal kultu, należy zwrócić uwagę na fakt, że chińszczyzna była faktycznie w tamtych językach systemem o funkcji odrębnego stylu językowego, a nawet konglomeratu stylów pisanych (literackiego w odmianie prozatorskiej, poetyckiego, liturgicznego, kancelaryjnego, i wielu innych odmian), ale teksty powstające w tym języku miały zastosowanie w komunikacji pisanej, podczas gdy językiem komunikacji ustnej pozostawał język ojczysty, który także obsługiwał np.

w środowisku japońszczyzny czy koreańszczyzny percepcję tekstów pisanych, w postaci ich gnozy filologicznej, zrytualizowanej w znacznej mierze, gdzie głównym obiektem takich działań były ideogramy chińskie i ich uporządkowanie składniowe. Narzędziem odczytu były tutaj glosy i przestawki, wraz z jednoczesnym wyszukiwaniem dla nich ekwiwalentów rodzimych, pomocnych przy interpretacji semantycznej. Sprawia to, że możemy mówić tutaj w wąskim rozumieniu także o bilingwizmie każdego pojedynczego tekstu chińskojęzycznego, który w zapisie był tekstem chińskim, natomiast w percepcji przybierał postać rodzimą (w dodatku gramatycznie klasyczojapońską). W minimalnym zakresie taką dwujęzyczną ontologię można przypisywać każdemu ideogramowi, i to częściowo może usprawiedliwiać takie pozornie nienaukowe podejście autorów lokalnych, używających, zwłaszcza w opracowaniach angielskojęzycznych, pisanych na użytek zewnętrzny, terminu *styl* w sposób potoczny. Szkoda, że Autorka nigdzie nie podjęła próby uwzględnienia tego aspektu badanych przez siebie zjawisk grafemicznych. Nie da się zlekceważyć w ocenie licznych i obszerniej zarysowanych przez Autorkę faktów z tła społecznego i kulturowego badanych przez nią zjawisk, ale powinny one zostać ujęte ściśle z konsekwentnie obranej perspektywy badawczej, a nie z wielu różnych perspektyw jednocześnie.

Najważniejszą słabość naukową, zrealizowanego z takim nakładem sił i zaangażowania projektu, można chyba dostrzec w tym, że skupiona przede wszystkim na kwerendzie źródeł poznawczych i materiałowych Autorka, nie określiła właśnie dziedziny, w jakiej będzie realizować badania, ani metodologii, jaką będzie stosować w analizie. Dziedziną tą jest przecież grafemika pisma ideograficznego, w założeniu Autorki zapewne grafemika diachroniczna, ale przecież niekiedy pojawiają się w jej opisie także wyraźne odwołania o charakterze synchronicznym. Obok tego dla problematyki omawianej w monografii ważnymi metodologicznie oraz interpretacyjnie dziedzinami są także: teoria zapożyczeń i kontaktów międzyjęzycznych, semiotyka teoretyczna, i w pewnej mierze leksykologia i leksykografia. Postawa taka została przejęta z wykorzystanych przez Autorkę opracowań i reprezentuje ona tradycyjną doktrynę grafemiczną, powstałą w macierzystym środowisku chińszczyzny i ugruntowaną także w przednaukowej refleksji nad językiem w pozostałych trzech krajach, w Japonii, Korei i w Wietnamie.

Poważnym, bo zauważalnym w całym tekście monografii, uchybieniem badawczym jest też całkowity brak opracowanego z góry i konsekwentnie stosowanego aparatu pojęciowego, nawiązującego do uniwersalnego dorobku lingwistyki. Autorka nie przygotowała ani zasobu terminologicznego ani też nigdzie nie starała się definiować precyzyjnie poszczególnych terminów. Najczęściej przenosiła terminy źródłowo angielskie, nie pamiętając zupełnie, że w lingwistyce *derywat* oraz *diakryt* znaczy coś z gruntu odmiennego niż w jej analizie ideogramów. Co więcej także główne pojęcie zastosowane w analizie *znak (chiński)* jest obciążone funkcjonalnie w lingwistyce i bez wyraźnego różnicowania tych fundamentalnie odmiennych uzusów i zakresów, nie sposób posługiwać się takim określeniem w tekście jednocześnie lingwistycznym i w szczegółowej klasyfikacji – grafemicznym.

Z jakichś względów, najwyraźniej środowiskowych, Autorka unika używania terminu *ideogram.*, zamiast tego używa naprzemiennie określeń: *sinogramy = znaki chińskie = grafemy = morfemogramy* (str. 217). Unikanie to zapewne wywołane jest to obawą przed etymologizującym rozumieniem tego terminu jako „zapisu pojęcia”; „pojęciogramu” (wspomniane tu zostały przypadki potępiania tego terminu w literaturze przedmiotu), co ma być mniej uzasadnione niż *logogram* czy *morfogram*, ale należy pamiętać, że rozumienie terminu powinno zawsze wynikać z jego definicji, a w żadnym razie z jego doraźnej, potocznej, słowotwórczej etymologii. W języku rosyjskim w powszechnym użyciu jest przecież termin *уероглиф* nazywający także ideogramy pisma chińskiego (*китайские уероглифы*) i nikt nie próbuje tego uzusu podważyć, gdyż skodyfikowane wyraźnie i oparte na definicji rozumienie tego określenia umożliwia jego poprawną konotację oraz denotację w posługiwaniu się terminologią. W języku polskim taki zabieg byłby niemożliwy, gdyż takiego uzusu nie da się już wprowadzić z uwagi na silnie utrwalone asocjacje z pismem egipskim, niezależnie od pojawiających się niegdyś potocznie motywowanych użyć typu „chińskie hieroglify”.

Określając badane zjawiska, Autorka posługuje się najczęściej mającymi charakter z gruntu potoczny etykietami a nawet epitetami, uzyskanymi w drodze własnych tłumaczeń i adaptacji terminów angielskich albo poprzez dobór równie potocznych metafor. Tego rodzaju zabieg jest wielce ryzykowny w tekście naukowym, gdyż kodowanie przez autorkę potocznych określeń bądź nieadekwatnych ekwiwalentów polskich dla angielskich ekwiwalentów tradycyjnej terminologii chińskiej sprzyja równie, o ile nie bardziej potocznemu, dekodowaniu ich przez czytelnika, z niekontrolowanymi asocjacjami, które mogą zniekształcać całkowicie obraz zjawiska. Tłumaczenia takie nie respektują w dodatku norm polszczyzny językoznawczej i ogólnie humanistycznej, np. *partykuły przypadkowe* zam. *partykuły przypadku*, gdzie indziej pozostawiony jest zapożyczony, niedotłumaczony zwrot angielski *markery gramatyczne*, rażące są też innowacje pseudoterminologiczne takie jak *forma wielokreskowa* (241), *wypadkowa znaczeń* (94), *grafem fonetyczno-fonetyczny* (95), *grafem semantyczno-semantyczny* (93). *genetyczne powinowactwo* (str. 236) zam. *pokrewieństwo, wariant kursywny* (str. 241) – błędne tłumaczenie ang. *cursive* („szybkie pismo odręczne z łączeniem diakrytów”, po polsku *kursywa* to pismo pochyle (ang. *italics*).

Innym nader niefortunnym zabiegiem jest posługiwanie się terminami chińskojęzycznymi bez opatrzenia ich wcześniej jakimiś ekwiwalentami polskimi, np. *fǎnqiè* 反切, co można przecież określić jako ideograficzną (i zarazem metagrafemiczną) segmentację sylaby, jej wewnętrznej, fonotaktycznej struktury.

Postawa taka kryje w sobie pewne niebezpieczeństwo, gdyż w niezamierzony sposób może alienować całą omawianą w monografii problematykę od nowoczesnej lingwistyki i stwarzać bariery blokujące jej upowszechnienie w obrębie wielu innych zjawisk grafemicznych, istotnie wzbogacających obserwacje ogólnolingwistyczne i typologiczne. Nawet zjawiska o charakterze skrajnie relatywistycznym muszą być poddawane zabiegom eksplikującej uniwersalizacji, z pomocą terminologii ogólnolingwistycznej, ale w oczywisty sposób wrażliwej na wszelkie odmienności.

Pojawiają się także zauważalne sprzeczności w narracji, zapewne rezultat zapożyczenia z różnych źródeł. Np. w przypisie 1 na str. 178 czytamy: „Koreańskim odpowiednikiem terminu *kanbun* jest termin *hanmun* (por. rozdział 5.1). Ani japońskiego stylu *kanbun*, ani koreańskiego *hanmun* nie należy uznawać za tożsame z pisaniem przez Chińczyków w chińskim języku literackim *wényán*”. Natomiast w rozdziale 5.1. (do którego odnosi się przypis) czytamy: „[Koreańscy] posługiwali się chińskim językiem literackim *wényán*” (233) i dalej (na tej samej stronie): „Między trzecim a czwartym stuleciem chiński język literacki nazywany w języku koreańskim *hanmun* 漢文 rozpowszechnił się wśród elit (...)”, „koreański posiada 19 spółgłosek i 10 samogłosek” - pomieszanie pojęcia fonemu i litery (236). Zwrócić też należy uwagę na brak konsekwencji w stosowaniu terminów:

derywaty = redukcje = znaki zredukowane = formy zredukowane (str. 86 oraz 242)

styl = forma = pismo (str. 39) – w odniesieniu do rodzajów pism (np. trawiaste)

styl = konwencja = maniera = forma (str. 247 i dalej) – w odniesieniu do *hyangch'al*, *idu* oraz *kugyŏl*

maniera *kanbun* i styl hybrydowy *hentai kanbun* (str. 195) = język literacki *kanbun* (str. 197) = styl *kanbun* („jako notacja japońskiej odmiany chińskiego języka literackiego” str. 197)

maniera *manyōgana* (str. 186) = konwencja *manyōgana* (str. 194)

pierwiastek to nie to samo co *klucz semantyczny* (przypis 49 na str. 62) – a w całej pracy stosowany jest tylko termin *klucz semantyczny* (właśnie w sensie opisanego w przypisie *pierwiastka*).

Jak się wydaje, cały szereg niespójności nazewniczych i także w kilku miejscach interpretacyjnych można tłumaczyć równoległym i nieskoordynowanym przejmowaniem opisów poszczególnych faktów z różnych źródeł głównie anglojęzycznych i niemożnością skonfrontowania ich z bardziej precyzyjnymi opisami w danym języku z powodu bariery językowej, co przybiera takie rezultaty jak twierdzenie (zawarte w autoreferacie) że tylko w japonszczyźnie tworzone były ideogramy rodzime, podczas gdy w tekście pojawia się krótki opis ideogramów rodzimych powstałych w koreańszczyźnie.

Niektóre potknięcia w monografii wynikają z kłopotów typograficznych w odniesieniu do szczegółowych kwestii graficznej wariacji omawianych ideogramów, pełnych i uproszczonych, albo mających odmienną postać w poszczególnych językach.

Niepoprawne postacie znaków wydrukowane w tekście:

(str. 31) 許慎 (wersja uproszczona) – powinno być 許慎 (wersja nieuproszczona)

(str. 38) 隶書 (wersja uproszczona) – powinno być 隸書 (wersja nieuproszczona)

(str. 47) 廣 (wersja wczesna uproszczona) – powinno być 廣 (wersja nieuproszczona)

(str. 47) 體 (wersja wczesna uproszczona) – powinno być 體 (wersja nieuproszczona)

(str. 47) 過 (wersja wczesna uproszczona) – powinno być 過 (wersja nieuproszczona)

(str. 52) 鐵路 (wersja uproszczona) – powinno być 鐵路 (wersja nieuproszczona)

(str. 57) 試 (wersja uproszczona) – powinno być 試 (wersja nieuproszczona)

(str. 114) 枪 (wersja uproszczona) – powinno być 槍 (wersja nieuproszczona)

W rozdziale dotyczącym języka japońskiego zastosowana czcionka powoduje, że niektóre znaki pojawiają się w nietypowej dla współczesnego japońskiego postaci: 步

(str. 215, zamiast 步), 過 (str. 221, zamiast 過)

(str. 211) 定價 (wersja nieuproszczona) – powinno być 定價 (wersja japońska)

(str. 252) 節 (wersja japońska) – powinno być 節 (wersja koreańska)

(str. 246) 隱 (wersja japońska) – powinno być 隱 (wersja koreańska)

(str. 274) 銅器 (wersja uproszczona chińska) – powinno być 銅器 (wersja koreańska)

器

Wymagające korekty niepoprawne odczyty zapisów ideograficznych:

当用漢字表 *tōyō kanji kyō* (str. 209) – powinno być *tōyō kanji hyō*

明朝 MI.CHO (str. 212) – powinno być MINCHŌ

登山 TŌZAN (str. 221) – powinno być TOZAN

Korekty wymagają też nieoddające intencji narracyjnej Autorki sformułowania, takie jak: „Pomimo że zapis w języku chińskim cieszył się bardzo wysokim statusem ...” (str. 235) – zapewne chodziło tu o umiejętność pisania w języku chińskim, która cieszyła się bardzo wysoką estymą, „Sinogramy z nieregularnym czytaniem *kun* (*jukuji-kun* 熟字訓) są z reguły dwuznakami (...)” – co oznacza określenie „dwuznak”?

Niepoprawne tłumaczenia:

当用漢字表 (dosł. „Lista tymczasowych *kanji*”) (str. 209)

平仮名 („kana prosta”) (str. 189)

片仮名 („kana cząstkowa”) (str. 189)

殺人 („morderca” pow. być ‘zabójstwo, morderstwo, zabicie człowieka’)

Przykłady pomieszania transkrypcji:

ōki (str. 181) – powinno być *ōkii*

go'on oraz *tō'on* (str. 183-184 oraz 210) – powinno być *goon* oraz *tōon*

-JYO (str. 213) – powinno być JO (w transkrypcji Hepburna, którą wg. wstępu (str. 27) stosuje Autorka)

chitocha ‘lider’ (str. 260) – powinno być *chidoja* (w transkrypcji McCune’a-Reischauera)

Atrybucja autorstwa terminu *kanji bunka-ken* 漢字文化圏 Nishijimie Sadao wymagałaby weryfikacji, wprowadzie tak podaje Wikipedia, ale bez wskazania daty publikacji, w bibliografii do omawianej tu monografii podana jest jego publikacja z r. 1983, tymczasem w źródłach japońskich podaje się autorów wcześniejszych o wiele prac posługujących się tym pojęciem, m.in Kōno Rokurō, Kamei Takashi oraz Tōdō Akiyasu (1971).

Niepotrzebny przypis 20 na str. 195.

Położony przez Autorkę monografii nacisk na faktograficzną obszerność i kompletność prezentowanych zjawisk, zaliczających się do omawianej tematyki sprawił, że nie przeprowadziła ona niemal żadnych własnych interpretacji, klasyfikacji ani charakterystyki metodologicznej wykorzystanych opracowań, z których wiele ma charakter raczej przyczynków w znacznej mierze powielających utrwalony od dawna kanon faktów, określeń etykietujących omawiane kategorie i opisów raczej potocznie i zdecydowanie upraszczająco uprzytamniających czytelnikowi złożoność systemową pisma ideograficznego, zwłaszcza w pracach anglojęzycznych, które były (poza opracowaniami chińskojęzycznymi) główną bazą kwerendalną Autorki. Wszędzie zauważa się skłonność do równoległej i nieukierunkowanej zgodnie z podstawowym punktem widzenia przyjętym w badaniu faktografii zjawisk, bez rozdzielania zjawisk zewnętrzno językowych i wewnętrznojęzycznych, synchronicznych i diachronicznych, systemowych i pragmatycznych.

W odniesieniu do typologii języków znajdujemy tu anachroniczne już dzisiaj przeciwstawienie języków izolujących i aglutynacyjnych, podczas gdy na pierwszym planie powinna tu zostać wprowadzona opozycja między językami analitycznym a

syntetycznymi, a członem kontrastującym z językami aglutynacyjnymi są języki fuzyjne, gdyż kryterium podziału jest tutaj niekumulowanie bądź kumulowanie funkcji przez syntetyczne wykładniki gramatyczne. Rozumienie własności języków aglutynacyjnych, jako dodawania („doklejania”) morfemów gramatycznych do tematów, zaprezentowane w opisie jest dzisiaj już mocno przestarzałe.

Zauważalny jest także brak jakiegokolwiek próby uporządkowania, różnych przecież niekiedy terminologicznie oraz interpretacyjnie, ujęć tak elementarnych klasyfikacji ideogramów pisma chińskiego, jak leksykograficzno-etymologiczna koncepcja Xu Shena znana jako 六書 *liùshū*, wspominana i wykorzystywana w monografii wielokrotnie. Przecież doczekała się ona wielu interpretacji oraz debat i otwiera już dzisiaj rozległe możliwości interpretacyjne struktury ideogramów od strony ich autonomicznie grafemicznej morfologii, w tym nawiązania do dziedziny słowotwórstwa, przy świadomym metodologicznie oparciu się na analogicznej koncepcji „znakotwórstwa”, a więc z uwzględnieniem podzielności „znakotwórczej”, motywacji semantycznej. Tym bardziej, że pewne wątki takiego właśnie ujmowania struktury grafemicznej ideogramów Autorka wykorzystuje w ślad za przeczytanymi źródłami, niestety tłumacząc użyte w nich terminy, jak już stwierdziliśmy wcześniej, w sposób potoczny, oderwany od polskiego uzusu lingwistycznego.

Jeszcze jeden fakt wymaga tutaj skomentowania. Otóż Autorka monografii nigdzie nie sygnalizuje, jaki jest jej pogląd na status językowy podstawowej jednostki opisu, a mianowicie „znaków chińskich”. Nie dowiemy się zatem, czy „znak chiński” jest znakiem w rozumieniu lingwistycznym oraz szerzej, semiotycznym. Jeżeli tak, a w tekście pojawiają się stwierdzenia, które takie podejście sugerują, to pojawia się pytanie, czy „znak” (ideogram) jako znak czyli jednostka znacząca ma znaczenie (vide termin 字義) analogicznie jak inne substancjalnie foniczne znaki języka, czy składa się z diakrytów (w ujęciu Autorki byłyby nimi „kreski”) jako nieznaczących komponentów struktury o funkcji dystynktywnej i konstytutywnej, czy tworzy w języku odrębny leksykon substancjalnie grafemiczny. Przecież nie da się zanegować, że zarówno natywna jak i nabyta, kompetencja lingwistyczna użytkowników języka ma charakter kompetencji leksykalnej, co zresztą znajduje potwierdzenie w istnieniu odrębnej leksykografii „znakowej”. Zapewne nie jest to metodologiczna słabość samej Autorki, gdyż większość jej źródeł ujawnia brak u autorów poczucia konieczności odpowiedzi na to pytanie, w ich rozumieniu „pismo służy do pisania”. Ideograficzna płaszczyzna semiotyczna najwidoczniej jest tutaj pewnym zewnętrznym i czysto utylitarnym naddatkiem do rozumienia struktury języka, który jest systemem prymarnie fonicznym, a w obcojęzycznych opisach prawie nikt nie posługuje się oryginalną postacią zapisu tekstów chińskich czy japońskich, poprzestając na transkrypcji łacińskiej.

Zwraca wreszcie uwagę również całkowite pominięcie niemałego zasobu polskich publikacji z dziedziny grafemiki wschodnioazjatyckiej, przede wszystkim napisanych przez japonistów, w których właśnie problematyka morfologii ideograficznej, semiotycznej klasyfikacji Xu Shena, różnych innowacji w systemie ideograficznego pisma sinojapońskiego oraz systemu *kanbun* i wreszcie terminologii grafemicznej ukształtowanej w grafemice ideograficznej, została rozwinięta

teoretycznie i świadomie oparta na lingwistycznej metodologii opisu. Są to następujące książki i opracowania:

1. Jarosław A. Pietrow „Kategoryzacja kwantytatywna w języku japońskim (2011), gdzie na str. 92-110 zaprezentowana została koncepcja kategoryzacji ideograficznej w systemie pisma sinojapońskiego, która zdaniem funkcjonuje w japońszczyźnie i która pozwala interpretować pojęcie kluczy ideograficznych także poza leksykografią ideograficzną
2. Dariusz Głuch „*Kanbun* – tekst klasycznochiński w środowisku językowym japońszczyzny” (2015), gdzie w sposób systemowy scharakteryzowany został tryb percepcji tekstów klasycznochińskich, w ścisłym powiązaniu ze wszystkimi faktami o których w odniesieniu do japońszczyzny pisze Autorka
3. Dariusz Głuch, Jan Wiślicki „U źródeł grafemiki chińskiej. Pismo ideograficzne i jego analiza w Posłowie do słownika *Shuōwén-jǐě*” gdzie obszernie zaprezentowane zostały kulturowe, filozoficzne oraz filologiczne konteksty najstarszej koncepcji semiotycznej ideogramów,
4. nieopublikowana rozprawa doktorska Jana Wiślickiego, zatytułowana „Grafemiczna struktura tekstu najstarszej japońskiej antologii poetyckiej *Manyōshū*” (2015) i poświęcona w znacznej mierze zjawisku *manyōgany* czyli kształtowania się ideograficznego zapisu najdawniejszej poezji japońskiej i wielu innym aspektom tego zjawiska, które opisuje Autorka w rozdziale o piśmie japońskim
5. Senri Sonoyama „Poetyka i pragmatyka pieśni *waka* w dworskiej komunikacji literackiej okresu Heian (794 – 1185)” (2019), gdzie wyczerpująco zarysowany został proces kształtowania się zapisu najdawniejszej poezji japońskiej z wykorzystaniem pisma chińskiego, książka ta ukazała się jednak w 2019 r. równocześnie z monografią dr Wasilewskiej, więc można odnotować z pewnym żalem, że jej uwzględnienie nie mogło być możliwe,
6. a także książka niżej podpisanego z roku 2012 „Gramatyzacja japońszczyzny”, gdzie w cz. II „Semiotyka sinojapońskiej odmiany chińskiego pisma ideograficznego” str. 95-204 przedstawiona została morfologia i status systemowy pisma ideograficznego w japońszczyźnie w rozbudowanym obrazie zjawisk, którymi zajmuje się Autorka w monografii, wraz z zaproponowanym zasobem odnoszącej się do nich polskiej terminologii grafemicznej, zaadaptowanej z tradycyjnej grafemiki japońskiej

i wybrane skróto z konieczności artykuły:

1. Jan Wiślicki *Homonimia i heterografia jako problem leksykografii japońskiej*, *Lexicographia Iapono- Polonica* (dalej: LIP), I, 237-251, 2011
2. Jakub Zamorski *Wyrazy, nazwy, znaki: zagadnienie „jednostek językowych w najdawniejszych zabytkach wschodnioazjatyckiej leksykografii*, LIP, II, 53-70, 2013

3. Jarosław A. Pietrow *Model opisu leksykograficznego w słowniku Gakken Kan-Wa daijiten*, LIP, II, 311-326, 2013
4. Romuald Huszcza, Jarosław A. Pietrow, Bartosz A. Wojciechowski *Leksykografia japońska i jej typologia gatunkowa – wprowadzenie* LIP, I, .23-52, 2011
5. Romuald Huszcza, Bartosz T. Wojciechowski *Współczesna leksykografia japońsko-chińska* LIP, II, 33-52,
6. Romuald Huszcza, Jarosław A. Pietrow, Bartosz A. Wojciechowski *Leksykografia japońska i jej typologia gatunkowa – wprowadzenie* LIP, I, .23-52, 2011
7. Romuald Huszcza *Kambun tetrads in Japanese and other East Asian languages*, Rocznik Orientalistyczny, vol. LIII, nr 1, 2000, 137-149
8. (ibid.) *Tetrydy klasycznocihnskie w japonszczyznie - wielosystemowosc i wspolsystemowosc wschodnioazjatycka* Japonica, nr 13, 47-68, 2000
9. (ibid.) *Japanese graphemics – a science of a language?*, Arkadiusz Jablonski et al. (red.) “Civilisation of Evolution. Civilization of Revolution. Metamorphoses in Japan 1900-2000”, 104-114, 2009
10. (ibid.) *Monolingwalna i kontrastywna charakterystyka japonszczyzny w leksykografii* LIP, I, 155-178, 2011 UW
11. (ibid.) *Pismo japonskie jako zagadnienie lingwistyki teoretycznej i stosowanej*, Beata Kubiak Ho-Chi (red.) „Japonia w Polsce”, 2011
12. (ibid.) *Podstawowe pojecia grafemiki jazyka japonskiego z punktu widzenia relatywizmu jazykowego: Studia z jazykoznaustwa japonskiego*, 2013, 281-313.
13. (ibid.) *Wschodnioazjatycki krąg cywilizacji pisma – perspektywy grafemiki i kaligrafemiki w lingwistycznej refleksji nad japonszczyzną, Inishie manabi, aratashiki manabi. Studia japonistyczne dedykowane Mikołajowi Melanowiczowi* 2013, 271-281

W podsumowaniu zaprezentowanej tu oceny osiągnięcia badawczego przedstawionego przez dr Halinę Wasilewską jako podstawa jej procedury habilitacyjnej należałoby przede wszystkim zarysować faktyczny wkład badawczy do dziedziny i specjalności naukowej, jaką reprezentuje habilitantka. Wkładem tym mogą być walory poznawcze o charakterze materiałowym, a więc faktograficzny opis zasobów ideograficznych, zaczerpniętych do badanych języków z chińszczyzny, poddanych w ich obrębie różnym przekształceniom bądź też stworzonych autonomicznie pod wpływem chińszczyzny. Pod tym względem monografia dr Wasilewskiej może być oceniona jako w znacznej mierze nowatorska i pionierska. Należy też skomentować w sposób nieco bardziej przychylny jej wschodnioazjatyckie kompetencje lingwistyczne. Nieznajomość języków takich, jak japoński, koreański, wietnamski nie musi stanowić żadnej bariery uniemożliwiającej podejmowanie tego typu projektów badawczych, gdyż można zauważyć, że w rzeczywistości Autorka monografii dysponuje częściową kompetencją językową, a przynajmniej leksykalną, w odniesieniu do graficznego leksykonu, jakim jest ideograficzne pismo chińskie,

funkcjonujące historycznie – a w znacznej mierze także współcześnie – w badanych przez nią językach. Zapewne taki zakres kompetencji skłonił ją do wskazanego tutaj kilkakrotnie atomizującego oglądu ideogramów chińskich z punktu widzenia ich odczytu, zapisu jednostek języka i odzwierciedleń ich struktury wewnętrznej. Wkładem poznawczym jest też przyswojenie w polskim środowisku lingwistycznym rezultatów badawczych niszowej i trudno dostępnej u nas dziedziny, jaką jest grafemika ideograficznego pisma chińskiego w ujęciu różnych badaczy chińskich i zagranicznych. Nie da się oczywiście w tej ocenie osłabić wymowy rozmaitych niedociągnięć, przede wszystkim o charakterze metodologicznym, teoretycznym oraz – w wielu miejscach – interpretacyjnym, jest to jednak w wielu wypadkach słabość przeniesiona z wykorzystywanych źródeł. W grafemice ideograficznej pisma chińskiego nadal obserwujemy silne wpływy tradycyjnej chińskiej doktryny grafemicznej, a próby wprowadzania koncepcji interpretacyjnych i metodologii badawczej nowoczesnej lingwistyki teoretycznej są podejmowane tutaj na o wiele mniejszą skalę. Rezultatem takiej sytuacji jest więc zaprezentowana w monografii postawa Autorki, która wyraźnie unika podejmowania interpretacji odbiegających od kanonicznych ustaleń w ramach tradycyjnej grafemiki chińskiej. Można to zilustrować przykładem jej interpretacji charakterystycznego zjawiska japońskiego, jakim jest afoniczne użycie ideogramów. W interpretacji tej zabrakło posłużenia się pojęciem ideograficznej segmentacji zapisywanych jednostek języka japońskiego w sytuacji, gdy nie występuje tutaj żadna odpowiedniość między zapisem ideograficznym a strukturą dźwiękową bądź też segmentacją diakrytową, sylabiczną. Zjawisko to nazywa się w języku japońskim terminem *jukujikun* 熟字訓 i taki termin zachowuje Autorka, a tymczasem w wyrazach rdzennie japońskich, takich jak *sanma* 秋刀魚 ‘sajra; makrelosz’ czy *shishamo* 柳葉魚 ‘styneczka (gatunek ryby stynkowatej)’, chodzi przede wszystkim o wtórną, czysto ideograficzną, afoniczną i niewykazującą żadnego związku ze strukturą foniczną niepodzielnych morfologicznie wyrazów japońskich, segmentację na komponenty struktury semantycznej (semy składowe), a mianowicie: „ryba (魚) jesiennego (秋) miecza (刀)” (czyli sajra) oraz „ryba (魚) wierzbowego (柳) liścia (葉)” (czyli styneczka), co ma oddawać w metaforyczny sposób wygląd desygnatu i jego podobieństwo do rzeczywistych obiektów w takim porównaniu. Segmentacja ideograficzna ma we wszystkich badanych przez Habilitantkę językach najróżniejsze odmiany, sytuuje się na różnych piętrach struktury języka i to powinno być w zasadzie głównym przedmiotem jej analizy, a nie rozstrzyganie, czy ekwiwalent wyrazowy zapisu ideograficznego ma charakter mono- czy polysylabiczny. Pytania badawcze powinny więc dotyczyć tego, czy zapis ideograficzny respektuje granice morfologiczne czy nie, czy narusza strukturę sylaby czy nie i w wielu miejscach pojawia się tutaj odpowiedź na tak postawioną kwestię, chociaż nie została ona sformułowana w sposób adekwatny terminologicznie.

Innym, niewykorzystanym rozróżnieniem jest fundamentalna dla podejmowanej w pracy problematyki, opozycja kodowania i dekodowania tekstu. Szczególnie widoczne jest to uchybienie w opisie zjawisk koreańskich. Ideograficzny zapis koreańszczyzny podejmowany był w różnych pragmatycznie sytuacjach, a więc np. kodowanie tekstu poetyckiego w języku koreańskim za pomocą ideogramów

chińskich (charakteryzujące system *hyangch'al* 鄉札) bądź też dekodowanie tekstu klasyczochińskiego za pomocą glos, dodawanych w języku koreańskim, takich jak rodzime partykuły porzecznikowe bądź też rodzime końcówki koniugacyjne orzeczeń (zwane *t'o* 吐). Nie należy zapominać też, że dzisiejszy odczyt zapisów pieśni *hyangga* 鄉歌 ma w znacznej mierze charakter hipotetyczny, o czym najwymowniej świadczy fakt, że w książce Sohn Ho-Min i w książce Lee Iksopa i S. Roberta Ramseya (obie te prace noszą taki sam tytuł *The Korean Language*) pojawia się odmienny odczyt tej samej słynnej pieśni o Ch'oyongu (*Ch'oyongga* 處容歌).

W ogólnej ocenie osiągnięcia badawczego należy też podkreślić, że monografia dr Wasilewskiej ma mimo wszystko charakter erudycyjny, przynosi wiele interesujących przykładów zjawisk, które mogą mieć znaczenie dla typologii języków i systemów grafemicznych.

III Ocena pozostałego dorobku badawczego Habilitantki

Jeśli chodzi o jej pozostały dorobek badawczy to przedstawia się on raczej skromnie i obejmuje dziewięć faktycznie lingwistycznych artykułów, opublikowanych w czasopismach bądź w pracach zbiorowych. Mają one charakter monotematyczny i dotyczą, będącego przedmiotem jej rozprawy doktorskiej, pisma Yi, z jednym artykułem poświęconym ideograficznemu zapisowi koreańszczyzny. Do tego dorobku można byłoby zaliczyć także różne wystąpienia na konferencjach naukowych w kraju i za granicą. Pozytywnie należy ocenić także fakt, że jej publikacje zostały ogłoszone w większości w języku angielskim. Dr Wasilewska zgromadziła też wymagany dorobek dydaktyczny, prowadząc także zajęcia wzbogacające jej kwalifikacje jako przyszłego samodzielnego pracownika nauki, takiej jak seminaria licencjackie i magisterskie. Wypromowała piętnastu magistrów oraz czterdziestu siedmiu licencjatów sinologii, jest też promotorem pomocniczym jednej rozprawy doktorskiej.

IV Konkluzja

W konkluzji swojej oceny dorobku naukowego oraz przedstawionego przez dr. Halinę Wasilewską osiągnięcia naukowego w postaci monografii książkowej chciałbym stwierdzić, mimo zgłoszonych tutaj uwag krytycznych a niekiedy zdecydowanie krytycznych, gdyż taka jest powinność recenzenta, że odpowiada on, w znacznej mierze w stopniu wystarczającym, przyjętym u nas kryteriom oceny jako podstawa postępowania habilitacyjnego (Ustawa z dnia 14 marca 2003 o stopniach naukowych i tytule naukowym, ze zmianami z dnia 18 marca 2011 r.).

Warszawa, dnia 22 czerwca 2020 roku

